

Artist: liroy

Title: Autobiografia

download from: <http://www.lyricsdisc.com>

Minęło 27 lat, od kiedy przyszedłem na świat, 71 rocznik - Kielce
Moje miasto, moja mała ojczyzna. Zajebrata to jest oczywista sprawa
Mój dom to Pocieszki, a Pocieszki to zabawa
Stary, taka właśnie klima, czy lato czy zima, deszcz czy słońce
Zawsze tam było na max i bez końca
Od małego musiałem stawiać życiu czoła, podwórko, kumple - to była dla mnie szkoła.
Stary - imprezy, kanciapy, godziny policyjne, wojny osiedlowe
Niewinne dzieciństwo? - Stary zapomnij!
Niejedna osoba jeszcze raz to wspomni, jak było, kiedy osiedle się bawiło
Wspomnimy nieraz, jak to wtedy, stary, było
Od dzieciństwa miałem tylko same problemy, ciągle kłopoty ze szkołą, ojcem
Bez ściemy, stary, kumple i muza to była zajawka
Pierwsze ucieczki, kradzieże - bez Jacka i reszty nie byłoby to samo, pamiętam jak dziś
Nasze ucieczki, Częstochowa, Warszawa, Zakopane, Kraków, Limanowa
Małpa i ja - jeden wielki gigant, szukają nas starzy
Milicja nas ściiga, a my kupujemy "domek-zabawkę"
Żółty z kwiatami, z firankami na dokładkę
Nielatwe czasy, stary, ale była jedna rzecz, o niej myślałem stale
Wydać kiedyś własną płytę, pojechać w trasę, zgarnąć kasę i kobiety
Mieć własne sklepy, dom i rodzinę, swoje własne studio i nie martwić się o jutro

Ref: Drugiego takiego nie ma na ziemi...Kielce
Drugiego takiego nie ma na ziemi...Kielce
Drugiego takiego nie ma na ziemi...Kielce

W końcu rok 91, nowe klimaty, znowu uderzam przed siebie
Francja, półroczna hip-hopu szkoła
Kumple, budowla i muza dookoła mnie
Rok 92, tu się zaczyna muzyczna lawina, tworzy się klima
I powstaje PM COOL LEE pierwsza płyta
I Polska usłyszała - "LIROY wszystkich wita was". Tak to było
Potem koncerty ze "Wzgórzem" i "LIROY" uderza ponownie
Rok 95 i jak każdy wie -
"Scyzoryk, tak na mnie wołają", "Skubidu" i inne klimaty
Trasa koncertowa, flesze, nagrody, wywiady i test
- gdzie przyjaciel, a gdzie wróg się czai
Rok 95 to jak czary albo mary -
Lordz of Brooklyn - moi przyjaciele, czy jawa, czy sny?
Rok 96 - "Bafangoo" potem "L" - 97 "Skaczcie do góry"
Mamy rok 99 - moja nowa płyta, całkiem nowe nadzieje
"Bafangoo" część druga
Stary co się dzieje? SZAKA-L nadchodzi
Rok 99 - nikt mi nie przeszkodzi, nawet ty!